

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK

wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA

płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr.
Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 88

Katowice, piątek 15-go kwietnia 1932 r.

Rok 31

Przez zniżkę cen do zdobycia rynku krajowego.

Sytuacja hutnictwa żelaznego wobec gwałtownego spadku zamówień, pogarsza się coraz bardziej już od dłuższego czasu. Brak zbytu na rynku wewnętrznym wyrobów hutniczych wyrównywał stały wzrost wywozu zagranicę, zwłaszcza do Rosji sowieckiej. Eksport ten zanikł zupełnie wobec trudności zdyskontowania weksli sowieckich. Sowieci bowiem znalazły się w trudnościach płatniczych i dawniejsi gwaranci ich zobowiązań nie chcą nadal udzielać gwarancji, bez której Bank Polski nie chce dyskutować weksli sowieckich. Te wszystkie okoliczności wpłynęły na zupełny niemal zanik produkcji polskich hut żelaznych.

Syndykat polskich hut żelaznych oraz Związek polskich hut żelaznych złożyły do rządu memoriał wraz z dokładnym programem środków zaradczych. Na podstawie tego programu odbywają się narady w ministerstwie przemysłu i handlu z przedstawicielami syndykatu hut. Konferencje te dotyczą zapewnienia hutnictwu żelaznemu zatrudnienia. Ze sprawą tą wiąże się ściśle zagadnienie niedopuszczenia do rozszerzenia się bezrobocia w hutach, które i tak już dziś jest bardzo znaczne. Dalszym środkiem złagodzenia kryzysu w tym dziale produkcji jest obniżenie cen żelaza i wyrobów hutniczych na rynku wewnętrznym. Przedstawiciele hutnictwa zasadniczo wyrazili zgodę na obniżenie tych cen, pod warunkiem jednak uzyskania zamówień rządowych. Głównie chodzi o przyznanie hutom naszym zamówień na dostawy dla budowy magistrali węglowej Górny Śląsk — Gdynia. Rozdzielenie jednak tych dostaw uzależnione jest ściśle od finansów towarzystwa kolejowego francusko-polskiego, budującego tę linię kolejową. Jak wiadomo, towarzystwo to miało do dnia 1 maja r. b. otrzymać dalszą transzę francuskiej pożyczki kolejowej w wysokości 300 milionów franków franc. Banki, które udzieliły tej pożyczki, oświadczają jednak, że warunki rynku pieniężnego we Francji nie nadają się obecnie na rozpisanie subskrypcji tej drugiej transzy pożyczki kolejowej. Rokowania przeprowadzone przez Polskę w tej sprawie doprowadziły do obietnicy uzyskania zaliczki na należną drugą transzę w wysokości 200 milionów franków, w ostatniej jednak chwili wynikły poważne trudności i sprawa otrzymania tej zaliczki uległa odroczeniu. Jak twierdzą w kołach dobrze poinformowanych, wyjazd p. ministra komunikacji i robót publicznych inż. Kühna do Paryża związany jest z ostatecznymi pertraktacjami w tej sprawie.

Tak więc sprawa uzyskania francuskiej pożyczki kolejowej związała się ściśle ze sprawą przydziału większych

Centrum niemieckie największym wrogiem Polaków na Śląsku Opolskim.

Opole. Odfamy tego wielkiego niemieckiego stronnictwa na wschodzie Rzeszy, a szczególnie na Śląsku Opolskim, składają się obok pewnej ilości Niemców w wielkiej części ze zgermanizowanych Polaków, którzy nie wahają się germanizować mas polskich. Różnymi meto-

dami starają się oni oderwać Polaków od ich pnia rodzinnego — od narodu polskiego, starają się im narzucić obcy język, aby w ten sposób uczynić z nich rzekomych Niemców. Akcja tych zaprzających odnosi pewne sukcesy.

Nie brak wśród nich wysokich do-

stojników świeckich a nawet, niestety, i kościelnych, którzy dla osobistej kariery wyrzekli się mowy ojczyściej. Wielu z nich wolałoby bodaj nie przyznać się do własnego ojca i matki, niżli stracić tłustą posadę. — W żyłach ich płynie, niestety, krew polska, ale wyparli się oni polskości. Przestali być Polakami, ale nigdy nie będą Niemcami. Pogardzani są zarówno przez Polaków, których zdradzili, jak i przez uczciwych Niemców, którzy dobrze wiedzą, że przyznali się do niemieckości albo dla kariery osobistej, albo ze strachu.

Nie będąc ani Niemcami, ani Polakami, nigdy nie mają spokoju. Wspomnienia ich dzieciństwa przypominają im stale, że zdradzili dom rodzinny. Otaczająca ich wszędzie mowa polska drażni ich uszy, bo szarpie ich sumienia. W szale wściekłości ci zgermanizowani Polacy usiłują germanizować dalsze pokolenia polskie. Faryzeusze ci nadużywają do tego celu nawet religii katolickiej, wyzyskując przywiązanie do niej naszego ludu.

Walka, jaką w obliczu wyborów do sejmu pruskiego toczą Polacy w dniu 24 kwietnia, toczyć się będzie w imię uczciwości ludzi, którzy szanują swą tradycję narodową i pamięć swych ojców a zdecydowanie wypowiadają się przeciwko dalszemu germanizowaniu polskiego ludu śląskiego przez obłudników i faryzeuszy.

Burzliwe zebranie wierzycieli Kwinty.

W wielkiej sali Zrzeszenia Handlowców przy ulicy Siennej odbyło się zebranie wierzycieli, którzy padli ofiarą oszukańczej afery bankiera Kwinty.

W zebraniu tem, zamiast przewidywanych 200 osób, najbardziej przez Kwintę poszkodowanych, wzięło udział tylko — 50 osób. Przebieg obrad nie był spokojny dlatego, że ścisła kontrola przy wejściu przeoczyła kilka osób, a między innymi dwie kobiety, które będąc popieczniczkami Kwinty, przedostały się na salę i wszelkimi słami próbowały zerwać obrady, twierdząc, że aresztowanie Kwinty i akcja przeciwko niemu nie doprowadzi do uregulowania wierzytelności, a przeciwnie — gorzej jeszcze zaogni sytuację.

Dziwne „rozumowanie“ pań zebrani przyjęli z oburzeniem, zmuszając tem samem niefortunne obrończynie Kwinty do rejtury. Zebrani jednogłośnie uchwalili wyznaczyć dla tych, którzy wskażą, gdzie Kwinto ukrył sprzenie-

wierzone pieniądze nagrodę w wysokości 10 proc. od uzyskanych sum.

Między uczestnikami zebrania zauważono najbardziej poszkodowanych pp. Monczyńskiego, Alfreda Żurawskiego, ks. Korybut-Woroniecką.

Wczoraj już donieśliśmy, że w posiadaniu Kwinty znajduje się bezcennej wartości płaszcz koronacyjny Mikołaja II-go. Wiadomość ta, jak twierdzi wielu poszkodowanych, nie jest tylko pogłoską. O istnieniu płaszcza wie cały szereg ludzi, między innymi widziała go u Kwinty kasjerka banku, p. Marja Buchomolec.

Gronostaje cesarskie otoczone są ponurą legendą, która głosi, że każdemu, do kogo będą należały, przyniosą nie-szczęście.

Kwinto natychmiast po ogłoszeniu upadłości, płaszcz koronacyjny, jak twierdzą świadkowie, doręczył jednemu ze swych krewnych



Komisja Ligi Narodów przybyła na tereny zażartych walk chińsko-japońskich dopiero teraz, kiedy pożoga wojenna tam już ucichła. Delegację tę, w której skład wchodzi przedstawiciele różnych państw, widzimy powyżej na gruzach zombardowanego przez Japończyków chińskiego miasta Czapel.

zamówień hutom. Obie te sprawy są podobno już na dobrej drodze i zostaną pomyślnie rozwiązane w najbliższej przyszłości.

Konferencja onegdajsza miała zasadnicze znaczenie dla dalszego układu stosunków, gdyż doprowadziła do uzgodnienia poglądów zarówno na rozmiary zamówień, jak też i na zniżkę cen zela-

za. Przedstawiciele hutnictwa wyrazili zgodę na przeprowadzenie zniżki cen po zapewnieniu dalszego utrzymania w ruchu zakładów hutniczych. Nowy cennik żelaza i wyrobów żelaznych ogłoszony zostanie w tych dniach po ostatecznym wyrównaniu różnicy zdań co do jego szczegółów. Zniżka naogół ma wynosić około 10 procent.

Po niszczycielskim wysiłku wulkany odpoczywają.

Londyn. Wybuchy wulkanów w Andach już prawie zupełnie ustały, przyczyniając się do uspokojenia nastrojów wśród ludności.

Według jednego z najwybitniejszych argentyńskich wulkanologów należy się spodziewać w ciągu najbliższych dwu tygodni silniejszych wstrząsów ziemi.

Pył wulkaniczny, wyrzucony na olbrzymie wysokości, unosić się będzie w atmosferze jeszcze przez wiele miesięcy i dość może nawet do Europy.

Niewątpliwie wywrze to również wpływ na pogodę na całym świecie, gdyż będzie zatrzymywał promienie słoneczne. Poza tem spowoduje szereg zjawisk atmosferycznych w rodzaju czerwonego zabarwienia słońca, malowniczych zachodów itd.

Obawy, że zawarte w popiele wulkanicznym chemikalia zniszczyć mogą wszelką roślinność na wielkich przestrzeniach okazują się niesłuszne, gdyż przeciwnie, popiół wulkaniczny działać będzie jako doskonały nawóz sztuczny i spowoduje w przyszłym roku niewątpliwie bardzo bujną vegetację.

Komunikacja kolejowa została przywrócona, pociągi jednak przybywają zupełnie nieregularnie.

